

B. szach Iranu aresztowany w Panamie?

TEHERAN (PAP) — Agencja PARS podała, że w środę rano prezydent Panamy Aristides Royo powiadomił telefonicznie irańskiego ministra Spraw Zagranicznych Sadeza Ghotbadeha, iż b. szach Iranu znajduje się w areszcie i Panama oczekuje na dokumenty od rządu irańskiego w sprawie podjęcia przesłuchań dotyczących ekstradycji Rezy Pahlawiego.

Min. Ghotbadeh podziękował rządowi panamskiemu za podjęcie przez niego działania i stwierdził, że ten krok rządu Panamy złagodzi obecny kryzys w stosunkach irańsko-amerykańskich. Natomiast rzecznik rządu panamskiego uchylił się od potwierdzenia informacji o aresztowaniu b. szacha, twierdząc, że nie dysponuje żadnymi informacjami na ten temat.

K. Waldheim w Pakistanie

DELHI (PAP) — Sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim przybył w środę z krótką wizytą do Islamabadu, gdzie spotkał się z prezydentem Pakistanu, Ziaulmughamem. Po przyjęciu sekretarza generalny wyraził nadzieję, że jego rozmowy przyczynią się do polepszenia stosunków między Indiami i Pakistanem. Powiedział on, że w czasie rozmów z Indrą Gandhii został poinformowany, iż Indie są zainteresowane utrzymaniem dobrych stosunków z sąsiadami, zwłaszcza z Pakistanem. Kurt Waldheim przebywał w ostatnich dwóch dniach w stolicy Indii, Delhi, w związku z trzecią konferencją generalną ONZ-owskiej Organizacji ds. Rozwoju Przemysłowego (UNIDO).



W Lublinie powstaje odlewnia żeliwa, która pracować będzie dla przemysłu motoryzacyjnego. Lubelska odlewnia będzie największym tego typu zakładem w kraju. Dostarczać będzie odlewów m.in. dla fabryki ciągników w Ursusie.

NA ZDJĘCIU: montaż konstrukcji hali głównej. CAF — Dadas — telefot

Zobowiązania produkcyjne na cześć VIII Zjazdu PZPR

WARSZAWA (PAP) — Wzmocniony rytm pracy w zakładach, przemysłowych, aktywność społeczna i zawodowa wszystkich środowisk kraju charakteryzuje okres przygotowań do VIII Zjazdu PZPR. Ludzie pracy wyrażają swe poparcie dla polityki partii i jej programu społeczno-gospodarczego podejmowaniem dodatkowych zobowiązań.

Zobowiązaniem produkcyjnym wartości 16,2 mln zł powita VIII Zjazd partii załoga Zakładów Elektrowęglowych w Nowym Sączu. W wyniku dodatkowej pracy załogi, polskie hutnictwo otrzymało m.in. 1000 ton karburatów, czyli nawęglaczy stali, a także dodatkowe urządzenia, które po-

zwolą na obniżenie zużycia surowców w krajowych zakładach metalurgicznych.

Zobowiązania produkcyjne dla uczczenia VIII Zjazdu PZPR realizują niemal wszystkie zakłady pracy woj. siedleckiego. Załoga ZNTK w Minsku Mazowieckim pragnie przekazać przed Zjazdem dodatkowo wyremontowaną jednostkę elektryczną, która zasili tabor kolejowy w warszawskim węźle PKP.

Dla uczczenia VIII Zjazdu załoga Puławskiego Przedsię-

biórstwa Przemysłowego „Puławy”, postanowiła przekazać o 11 miesięcy wcześniej obiekty rozbudowywanej części lubelskich zakładów futrzarskich w Kurowie. Chodzi głównie o budynek przeznaczony do produkcji skórek i futer z nutrli. Termin wykonania tego budynku wyznaczony był na maj 1981 r. W wyniku zobowiązania budynek został ukończony i przekazany inwestorowi do prób technologicznych w listopadzie ubr., a obecnie skład dechadzi do planowanej zdolności produkcyjnej.

Obrady UNIDO-III

Wspólne oświadczenie 10 krajów socjalistycznych Posłanie H. Jabłońskiego

DELHI (PAP) — Korespondent PAP Ryszard Rymaszewski pisze:

Dziesięć krajów socjalistycznych, w tym Polska, oświadczyło 23 bm. na konferencji UNIDO (Organizacji ONZ do Spraw Rozwoju Przemysłowego) w Delhi, że głównymi przeszkodami na drodze szybkiego rozwoju i postępu społecznego państw rozwijających się są kryzys gospodarczy i finansowy kapitalizmu, inflacja, eksploatacja działalności korporacji ponadnarodowych, rozkwit protekcyjizmu i ogromny wzrost zadłużenia Trzeciego Świata.

Trzecia konferencja ogólna UNIDO obraduje w Delhi od 21 bm. We wtorek rozpoczęło

na niej debatę generalną. Na posiedzeniu popołudniowym odczytano posłanie, przewodniczącego Rady Państwa PRL Henryka Jabłońskiego do uczestników UNIDO - III.

Wspólne oświadczenie 10 krajów socjalistycznych, przedstawione w debacie generalnej przez delegata NRD, Heinza Sachse, stwierdza, że niezwykle ważnym warunkiem wspólnego pomysłowego rozwoju społeczno-gospodarczego państw słabiej rozwiniętych jest umocnienie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, utrzymanie i utrwalenie odrębności międzynarodowego, przetrwanie wyścigu zbrojeń i podjęcie kroków rozbrojenia.

Krwawa demonstracja w Salwadorze

HAWANA (PAP) — Korespondent PAP Ryszard Rymaszewski pisze:

Tragicznie zakończyła się we wtorek w stolicy salwadorskiej wielka demonstracja antyrządowa, w której wzięło udział czterdzieści tysięcy mieszkańców. Zostali omiarażeni i zabici policjanci oraz zbrojni milicjanci. Demonstracja została zwołana z inicjatywy krajowego komitetu koordynacyjnego lewicowych organizacji rewolucyjnych jako wyraz protestu przeciwko zahamowaniu procesów demokratyzacji oraz działalności sił prawicowych Salwadoru.

W atakach na manifestantów wykorzystano helikoptery, samoloty i czołgi. Strzelanina rozpoczęła się w południe czasu miejscowego, czyli około godz. 20.00 czasu warszawskiego, w parę godzin po rozpoczęciu gigantycznego przemarszu ośmiokilometrowej kolumny ludzi. Atak nastąpił w czasie, gdy pochód zaczął się zbliżać do Placu Wolności, w cen-

ciąg dalszy na str. 2

Sukces lewicy indyjskiej

DELHI (PAP) — Korespondent PAP Ryszard Rymaszewski pisze:

Koalicja indyjskich partii lewicowych i postępowych odzyskała 22 bm. władzę w południowym stanie Kerala, liczącym 23 milionów mieszkańców, zdobywając w porównaniu z wyborami do stanowego zgromadzenia ustawo-

dawczego niemal dwie trzecie mandatów.

Koalicja, zwana Frontem Lewicowo - Demokratycznym, i złożona z KPI, KPI (Markistowskiej), Kongresu Ojczyzny i kilku innych, mniejszych stronnictw, uzyskała 93 z 140 mandatów. Z tej liczby KPI (M) zdobyła 35 mandatów, KPI 17, a Kongres Ojczyzny 21.

Wystawa poświęcona K. I. Gałczyńskiemu -otwarta w Suwałkach

W Muzeum Okręgowym w Suwałkach otwarta została wczoraj — w dniu 75 rocznicy urodzin Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego — wystawa poświęcona życiu i twórczości poety. W uroczystości otwarcia wzięła udział córka poety — Kira Gałczyńska. Wśród licznie zgromadzonych gości, których powitał dyrektor Muzeum — Zygmunt Filipowicz byli obecni: sekretarz KW PZPR — Stanisław Katar, wicewojewoda — Jan Szumilo oraz I sekretarz KM PZPR — Janusz Krzyżewski i prezydent miasta — Jan Kaszuba.

Suwałska wystawa poświęcona K. I. Gałczyńskiemu stanowi najbogatszą z zorganizowanych kiedykolwiek dotychczas ekspozycji zbiorów rękopiśmiennych i pamiątek po autorze „Kroniki Olsztyńskiej”, ofiarowanych warszawskiemu Muzeum Literatury przez żonę i córkę poety. Jeszcze w tym roku część z tych eksponatów zostanie przeniesiona do leśniczówki w Pranie na Jeziorem Nidzkim, gdzie poeta spędził — jak wiadomo — wiele wakacyjnych miesięcy w ostatnich latach życia i gdzie powstały poematy „Niobe”, „Wit Stwosze”, cykl „Pieśni” — utwory o najwyższej artystycznej randze.

W Praniu w Muzeum K. I. Gałczyńskiego będzie zorganizowana stała ekspozycja poświęcona życiu i twórczości poety.

ciąg dalszy na str. 2

Straszliwe skutki środków chemicznych stosowanych w Wietnamie przez wojska amerykańskie

HANOI (PAP) — Ministerstwo Spraw Zagranicznych Wietnamu ogłosiło memorandum w sprawie skutków stosowania przez wojska amerykańskie w czasie działań wojennych na Półwyspie Indochińskim środków chemicznych na obszarze Wietnamu, Laosu i Kambodży. W memorandum tym przypomina się, że podczas wojny indochińskiej armia amerykańska rozpyliła nad obszarem południowego Wietnamu ponad 100 tys. ton toksycznych substancji chemicznych, pokry-

wając nimi 13 tys. km kwadratowych (tj. 43 proc.) ziem uprawnych oraz 25 tys. km kwadratowych (44 proc.) powierzchni leśnej. Przy użyciu defoliantów zniszczono 70 proc. plantacji orzecha kokosowego i 60 proc. plantacji kakaowki, a także 110 tys. akrów lasów sosnowych i 150 tys. akrów drzew mango. Na skutek zatrucia środowiska naturalnego nieodwracalnie stało się wykorzystanie tych obszarów dla rolnictwa. W po-

ciąg dalszy na str. 2

Miesiąc pracy drugiej „pięćsetki”

RADOM (PAP) — Uplyna miesiąc od przejścia do eksploatacji z rak załóg „Betonstali” i „Energomontażu — Północ” — nowego, drugiego bloku energetycznego o mocy 500 megawatów w elektrowni „Kozienice”. Nie jest to jeszcze eksploatacja w pełnym tego słowa znaczeniu. Do końca sierpnia br. trwać ma okres — jak to nazywają energetycy — osławiania bloku, zaś z początkiem września „pięćsetka” powinna osiągnąć projektowaną zdolność produkcyjną.



NA ZDJĘCIU: Konsul Generalny ZSRR — FIODOR MITTIEJ dekoruje WERONIKĘ PACENKO Medalem Partyzantki I stopnia. Fot. Z. Zaremba

KOMUNALNE PERSPEKTYWY

Białostockie problemy komunalne, są podobne jak w innych miastach. Jeśli nabrzmiewają intensywniej to dlatego, że największe w północno-wschodniej części kraju centrum przemysłowe, w dwójnasób odczuwa wszelkie infrastrukturalne niedociągnięcia, czy opóźnienia. Tymczasem nie zawsze stę nas na równomierne wspomaganie dróg inwestycyjną bądź modernizacyjną, wszystkich podstawowych dziedzin gospodarki, zgodnie z rosnącymi aspiracjami i wymogami współczesnego tempa rozwoju.

Na co w pierwszej kolejności — przeznaczyć fundusze, a czego na razie brakuje, gdzie jest potencjał produkcyjny, remontowy, budowlany? — Oto niektóre aspekty dyskusji toczącej się w trakcie ostatniej miejskiej konferencji sprawodawców-wyborców PZPR, to także odczytany dyktando władz miejskich i wojewódzkich, sprawozdający się do pytań: jak podzielić? to wreszcie podobne decyzji kształtujących Białystok lat przyszłych. Czego więc spodziewać się może w sferze niektórych zagadnień komunalnych ponad 220 tysięcy białostoczanie?

WODA

Niedobory wody odczuwamy dość często. Spada ciśnień i z kranów nie leje się, lecz kapie. W tym roku brakować będzie przeciętnie 15,9 proc. wody. Na zwiększenie jej

zasiłki wpływa wiele czynników — choćby pogoda. To też latem, w porze upałów, będzie zapewne i takie krytyczne doby, gdy zabraknie 31 proc. wody.

Czyby przed laty ktoś nie pomyślał o perspektywie? Takie rozumowanie byłoby błędne. Po prostu „tamta perspektywa” sweryfikowała współczesne tempo rozwoju. Szczytnym się tym, że budujemy i wytworzymy więcej, niż planowaliśmy, a ten właśnie rozbudowany przemysł, rolnictwo i my sami w mieszkaniach, służbywamy teraz o wiele więcej wody, niż kiedyś przewidywaliśmy. Wzrosła nawet dobowo norma zużycia na jednego mieszkańca, brana za podstawę prac projektowych. Życie koryguje więc nienaruszalne zdawałoby się normy i w ślad za tą korektą, musi iść kosztowna weryfikacja inwestycyjnych koncepcji.

Ujęcia wody zasilające bia-

lostockie wodociągi, są już przeciążone, toteż rozbudowę się jej. Aktualną inwestycję modernizacyjną wartości około 550 mln zł., władze miejskie traktują priorytetowo. Problem więc nie w tym — czy ujęcie będzie, a — kiedy będzie. Na razie prace trwają dwa lata i mają zakończyć się w 1983 roku. W roku 1978 i poprzednim, generalny wykonawca obiektu — Białostockie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Budownictwa Przemysłowego, wykonał miał roboty wartości 77 mln zł. Nie zawsze jednak dotrzymywaliśmy terminów zawartych w harmonogramach i „przerobił” w tym czasie tylko 58 mln.

Niedobory wody pogłębiają się. Trzeba więc mieć na uwadze poza następnymi, dużymi jej ujęciami, niezbędną rezerwę — źródła w niektórych dzielnicach i osiedlach.

ciąg dalszy na str. 2

z trzech województw

SPOTKANIE DELEGATÓW BIAŁOSTOCZYZNY NA VIII ZJAZD PZPR

Wczoraj w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Białymstoku odbyło się spotkanie delegatów na VIII Zjazd partii, które prowadził I sekretarz KW — Władysław Juszkiewicz.

O aktualnych problemach społeczno-gospodarczego rozwoju województwa poinformował sekretarz KW PZPR — Stanisław Zieliński. Z kolei omówione zostały zadania stojące przed wojewódzką organizacją partyjną w okresie przedzjazdowym.

Mówiono również na temat udziału delegatów Białostoczyny w obradach VIII Zjazdu PZPR. Konsultowano uczestnictwo poszczególnych towarzyszy w roboczych, problemowych komisjach zjazdowych. (a)

NAD SPRAWAMI KULTURY

Wczoraj w Białymstoku odbyła się strefowa narada Wydziału Kultury KC PZPR, w której uczestniczyli: zastępca kierownika Wydziału Kultury KC PZPR — Krzysztof Kostyrko, sekretarz KW PZPR w Białymstoku — Halina Piotrowska-Oleczak, wicewojewoda białostocki — Zenon Świąta oraz kierownicy Wydziałów Pracy Ideowo-Wychowawczej KW PZPR i dyrektorzy Wydziałów Kultury i Sztuki z Elbląga, Gdańska, Łomży, Olsztyna, Ostrołęki, Suwałk i Białogostu.

Przedmiotem narady były m. in. plany pracy na rok 1980 i aktualne problemy kultury uczestniczących w spotkaniu województw. Szczegółowo przedyskutowano także wnioski i uwagi zgłoszone pod adresem referatu Bogdana Gawronskiego „O doskonalenie działalności upowszechniającej kultury socjalistycznej, o pogłębienie procesu kulturowej integracji społeczeństwa”. (ank)

NARADA MŁODZIEŻY W GIŻYCKU

Wczoraj w Giżycku odbyła się narada aktyw młodzieżowego województwa suwalskiego poświęcona zadaniom organizacji młodzieżowych przed VIII Zjazdem PZPR. W naradzie wzięli udział sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Suwałkach — Eugeniusz Lubowicki.

W trakcie spotkania poruszono problemy dotyczące zadań młodzieży w okresie VIII Zjazdu partii, jak również w trakcie zbliżającej się kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych szczebla wojewódzkiego.

Suwałska młodzież dla uczczenia VIII Zjazdu podjęła szereg zobowiązań społeczno-produkcyjnych. W trakcie obrad VIII Zjazdu w zakładach pracy zaciągane będą młodzieżowe warty produkcyjne. (ew-bi)

pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTWA:

białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIS — zachmurzenie duże, obojętne opady śniegu. Temperatura maksymalna od 0 do -2 st. C, minimalna —3 do -5 st. Wiatr słaby, okresami umiarkowany, południowy.

JUTRO — bez większych zmian. DZIS imieniny: Felicy i Tymoteusza. (eka)

7 godzin „obserwacji”

UFO nad Belgią

BRUKSELA (PAP) — W swej wędrówce po świecie UFO dotarło także nad Belgię. Pesonel bazy lotniczej wojskowego w miejscowości Beauvechain był niedawno świadkiem 7-godzinnej wizytacji tajemniczego pojazdu. Według naucek wiarygodnych, pilotów i personelu natemne-mentu, UFO miało kolisty kształt, często zmieniało swój kolor i dodatkowo

otoczone było jakby pierścieniem. Obiekt nie wydawał żadnego dźwięku, błyskawicznie zmieniał wysokość i po 7 godzinach „obserwacji” oddalał na południowy wschód. Królewski Instytut Meteorologiczny w Brukseli stwierdził, iż nie mógł to być żaden fenomen pogodowy, taki jak zorza polarna czy inne zjawiska atmosferyczne.

ciąg dalszy na str. 2

Spisek przeciwko F. Marcosowi

TOKIO (PAP) — Władze filipińskie podały, iż ujawniono kolejny spiszek przeciwko prezydentowi Filipin Ferdinandowi Marcosowi. Organizatorzy spisku zamierzali za pośrednictwem dysydenckiej grupy filipińskiej w USA zakupić samolot pasażerski dla sił antyrządowych na Filipinach. Poprzednio spiszek wymierzony przeciwko Marcosowi wykryto w grudniu ub. roku. Aresztowano wówczas 15 osób.

Nominacje w Politechnice

Minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki powołał ostatnio na stanowiska prorektorów Politechniki Białostockiej: doc. dr hab. inż. Kajetana Woźniaka (do spraw nauki i współpracy z gospodarką narodową) oraz doc. dr hab. inż. Jerzego Niebrzydowskiego (do spraw dydaktyki). Kajetana Woźniak kierował dotąd Instytutem Budownictwa Lądowego, Jerzy Niebrzydowski był dyrektorem Instytutu Elektrotechniki.

Doc. Woźniak został powołany na stanowisko prorektora w miejsce tragicznie zmarłego w październiku ub. roku prof. dr hab. inż. Stanisława Urbanińskiego. Doc. Niebrzydowski obejmuje przywrócone po śmierci w uczelni stanowisko prorektora do spraw dydaktyki. Obaj powołani prorektorzy sprawować będą swój urząd do końca kadencji, czyli do 31 sierpnia 1981 r.

Trzecim prorektorem — do spraw studenckich — zostaje nadal prof. dr hab. inż. Tadeusz Obrusiewicz. (D.G.)

4,5 tys. ton więcej... niż w projekcie

„Idzie za ciosem” — to aptożne określenie doskonałego pasażera do zakładu „Izopol” w Trzemesznie, woj. bydgoskie. Od czasu sprawnego uruchomienia dwóch automatyzowanych wytwórni materiałów izolacyjnych z wełny mineralnej, które wzbudziły duże uznanie licencjodawców ze szwedzkiej firmy „Jungers”, w „Izopolu” trwa proces stałego rozwoju technologii produkcji. Duża w tym zasługa kilkuset racjonalizatorów — pracowników tej fabryki. Obecnie w Trzemesznie wytwarza się w ciągu roku o 4,5 tys. ton wyrobów więcej niż przewidywano w projekcie.

Produkowane tu w szerokim asortymencie materiały izolacyjne z wełny mineralnej przeznaczone są przede wszystkim dla budownictwa, jako elementy wyciszające i ocieplające.

Dobre efekty przyniosła własna, nie przewidziana w zagranicznym kontrakcie metoda stosowania folii aluminiowej w produkcji płyt laminowanych; służą one jako dźwiękochłonne wykładziny wnętrza obiektów przemysłowych. Z kolei nowy sposób klejenia płyt izolacyjnych typu lamela — przeznaczonych jako lekkie, ocieplające konstrukcje dachowe hal fabrycznych i innych obiektów — umożliwił podwójnie produkcji tych wyrobów. (K.H.)

Tajemnice „Złotego skalara”

Od czterech lat działa w Koszalinie jeden z największych w kraju klubów akwariystów „Złoty skalara”, który zrzesza blisko 80 członków. Klub ma 47 akwariów oraz jedno terrarium z żółtymi błonowcami.

Inicjatorami klubu byli monter samoochodowy Tadeusz Banach, w pełni pochłonięty swoją pasją, podobnie jak Cecylia i Czesław Mingiełowiczowie. Członkami klubu są starożer, monterzy, pracownicy umysłowi, inżynierowie i uczniowie szkół. T. Banach, niezależnie od klubu, jest właścicielem 24 akwariów, a pp. Mingiełowiczowie mają ich 27.

Koszalińscy hobbisci opiekują się setkami rybek o różnych kształtach i kolorach. Żyją tu wyhodowane przez członków klubu odmiany, m.in. pięknych popularnych młoczek — jaskółki i try koszałkowskie. Młoczek też zachwyca piękną ogonową w kształcie litry.

Koszalińscy akwariści biorą udział w wystawach międzynarodowych i krajowych, zdobyli liczne dyplomy, puchary i medale. (E.B.)

Ciąg dalszy ze str. 1

Stąd powstała koncepcja budowy odrębnych ujęć hydrogeologicznych, tzw. studni sepiolniczych.

CIEPŁO

Ani pod względem wydajności źródeł ciepła, ani w sprawności jego przesyłania, nie osiągamy zadowalających wyników. W regionie, gdzie zimny byłaby najcięższe, problem niedogrzewania daje się wyczuć szczególnie we znaki. Wysiłki zmierzające do poprawy stanu technicznego przewodów ciepłowniczych i armatury, przynoszą rezultaty połowiczne. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej zajmujące się naprawami i konserwacją otrzymuje nowy sprzęt, materiały, środki transportu, reorganizuje pracę. Ostatnio powołano nawet przy WPEC Zakład Instalacyjny. Niemniej potrzeby przedsiębiorstwa wynikające z potrzeb miasta, są nadal zaspokajane w stopniu zbyt skromnym.

Dlaczego? — Dlatego, że rosnąca sieć osiedli, powstają nowe, buduje się dziesiątki zakładów przemysłowych i wszystkie te obiekty włączyć trzeba do miejskiego systemu ciepłowniczego. Powstaje magistrala łącząca osiedle „Słoneczny Stok”, kombinat szklarniowy przy ul. 27 Lipca, przybywa odbiorców energii. W związku z tym nawet lepsze zaopatrzenie materiałowe i sprzętowe WPEC nie gwarantuje oczekiwanego powiększenia zakresu usług konserwacyjnych i remontowych funkcjonujących już rurociągów oraz aparatury. Prace te mają więc raczej charakter działań interwencyjnych, a nie planowych.

Nie wystarczająca jest także moc ciepła, która na użytek mieszkańców możemy dziś wykorzystywać. Do pokrycia potrzeb brakuje jej ponad 14 proc. W następnym sezonie deficyt ten pogłębi się jeszcze. I znów trudno powiedzieć, że ktoś o ciepłownictwie zapominał, aczkolwiek decyzje w tych sprawach rodzą się stanowczo zbyt długo.

Niedawno oddano do eksploatacji nowy blok w EC II — podstawowej białostockiej elektrociepłowni. Za rok—dwa przybędzie następny. Rozbudowa EC II w najbliższej pięcioletce kosztować ma 2,5 mld

zł. Niestety, w chwili włączania do sieci tych obiektów, są one w stanie zniwelować jedynie niedobory, a nie zlikwidować ich całkowicie. Równocześnie przybywa bowiem tak wielu współczesnych i indywidualnych odbiorców energii, że sytuacja generalnie nie ulega poprawie.

Tempo rozwoju budownictwa przemysłowego i mieszkaniowego dyktuje więc konieczność radykalnego rozwiązania problemów ciepłowniczych. Trzeba opracować dokumentację i przystąpić do pilnych prac przy wznoszeniu nowej elektrociepłowni parowej w dzielnicy Dojdłdy. EC I

KOMUNALNE PERSPEKTYWY

już nie wystarczy. Niezbędna też staje się budowa EC III — nowej, dużej elektrociepłowni. Decyzja w tej sprawie zapadła niedawno. Obiekt powstanie kosztem kilkunastu mld zł. i w sezonie 1984/85, gdy — jak przewiduje się — niedobory ciepła staną się krytyczne, włączy on zostanie do miejskiej sieci ogrzewczej. Poźniej zaś ulegnie stopniowej rozbudowie.

OCZYSZCZANIE

Sprawa oczyszczania miasta doczekała się wielu krytycznych uwag. Szereg z nich dociera stale do redakcyjnego Działu Łączności z Czytelnikami. Jak zwykle nie brakuje zastrzeżeń do dyscypliny i rzetelności pracy zarządu Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania. Poprawa jakości usług nie jest jednak jedynym czynnikiem gwarantującym realizację wniosków i postulatów.

Białostockie wysypiska, na które wywozi się nieczystości, nie odpowiadają wymogom dużego miasta i mają charakter tymczasowy. Jak najszybciej trzeba więc opracować dokumentację i rozpocząć roboty na nowym wysypisku miejskim.

Odrębnym problemem jest funkcjonowanie MPO. Przed-

siębiorstwo nie dysponuje dostateczną liczbą specjalistycznych pojazdów. Skromny tabor trzeba szybko uzupełnić o co najmniej cztery jednostki.

Jeśli od czasu do czasu z różnych rejonów Białegostoku docierają sygnały o nieplanowanych wywozie odpadów, o przepełnieniu śmietników, jest to rezultat niedosprężenia MPO, ale nie tylko. Zwracano uwagę na brak dróg dojazdowych do śmietników w nowych osiedlach, na ich okresową nieprzejezność, a nawet na opóźnienia w budowie śmietników, które — jak wiadomo — należą do osiedlowej infrastruktury i bywa, że wykonywane są w drugiej kolejności.

Na ochronę naturalnego środowiska człowieka, najbardziej rzutuje jednak co innego — Białostok nie dysponuje zbiorową mechaniczno-biologiczną oczyszczalnią ścieków. O ile dawniej, gdy miasto nie rozwijało się tak dynamicznie, przemysł mniej agresywnie zakładał rowy odpływowe, a problem ten można było z konieczności pominąć, o tyle teraz budowę oczyszczalni uważa się za inwestycję niezbędną i pilną. Zdecydowano, że rozpoczęcie prac nastąpi w tym roku.

KOMUNIKACJA

O miejskiej komunikacji w Białymstoku każdy pasażer ma własną, na ogół nie najlepszą opinię, opartą na doświadczeniach uciążliwych dojazdów. Tabor MPK liczy 195 autobusów. Zważywszy jednak ich awaryjność i stan techniczny, ilość sprawnych wozów jest znacznie mniejsza. Niezbędna dostawa, która u normowałaby sytuację określono na sto wozów. Wobec permanentnego niedoboru autobusów i w innych miastach oraz ograniczonych możliwości produkcyjnych, przydziały

będą znacznie niższe. To zaś nie rokuję nadziei na wyraźną poprawę warunków podróży.

Na razie trwają starania o przyspieszenie minimalnych dochodów z wyeksploatowanego już taboru trzeba systematycznie wymieniać, a partię nowych pojazdów faktycznie nie zwiększając stanu posiadania. Podobne zabiegi dotyczą części zamiennych.

Czy gwarantuje to radykalną poprawę komunikacji? Oczywiście nie, bo pozostają do rozwiązania problemy kadrowe, jakość świadczonych u-

ług przewozowych, modyfikacja systemu połączeń. Dlatego dyrekcja MPK, władze miejskie, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej — od dawna przygotowują perspektywiczne plany. Przy współpracy z Biurem Projektów Miasta Łodzi, badane są na bieżąco warunki przewozów, a także szanse wprowadzenia przyszłych rozwiązań: korekt linii, uruchamiania nowych, wreszcie ewentualnego wprowadzenia zupełnie nowego w Białymstoku środka komunikacji — tramwaju. Te ostatnie możliwości rozważano m.in. na jednym z posiedzeń Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego. To jednak odległa dość perspektywa.

Na co dzień trwają wysiłki, by jak najlepiej wykorzystać posiadaną w dyspozycji autobusy. Warto przypomnieć o szeregu inicjatywach, które zrodziły się w MPK w interesie pasażerów. Przykładowo: białostockie trasy komunikacyjne przebiegają na ogół tranzytem przez miasto, eliminując konieczność przesiadania się części pasażerów w razie potrzeby dojazdu do skrajnie położonych dzielnic. Jest to znacznie praktyczniejszy układ (z punktu widzenia

podróżnika, bo tu ich interes z interesem przewoźnika nie jest zbieżny — pasażer płaci za przejazd tylko raz, niż w wielu innych miastach. W Białymstoku istnieje 17 ogólnodostępnych linii MPK, co pozwala — przynajmniej teoretycznie — na zapewnienie stosunkowo dużej częstotliwości kursów. Sytuacja diametralnie odmienna np. od kieleckiej, gdzie linii jest 35, okres wycofkiwania na przystanku wydłuża się znacznie, a brak jednego wozu stawia pod znakiem zapytania szanse terminowego dojazdu do pracy. Dużym udogodnieniem są godziny pracy przedsiębiorstwa komunikacyjnego. Autobusy kursują na ogół od bardzo wczesnego rana, aż do późno, a nawet później, co kompensuje częściowo brak połączeń nocnych, a kosztuje pasażera tak, jak podróż w ciągu dnia.

Oczywiście nie dowodzi to wszystko, że z białostocką komunikacją jest już dobrze. W godzinach popołudniowych, a i w innych porach dnia, wtargnięcia do pojazdu nadal stają się wycieczką.

Problemy, na które zwrócić uwagę, nie wyczerpują listy komunalnych „spraw do załatwienia”. Powróćmy nieraz jeszcze do tematu budownictwa miejskiego, remontów, budowy dróg i mostów, transportu, telekomunikacji. We wszystkich tych dziedzinach odnotowaliśmy już sukcesy, ale też sporo niedociągnięć, na które wielokrotnie zwracamy uwagę w toku przedzjazdowej dyskusji. Są to bowiem zagadnienia najbliższe mieszkańcom; sprawy z którymi stykają się na co dzień. Rzecz w tym, że nie tylko stykają się z nimi, ale i mają na nie istotny wpływ. Racjonalne gospodarowanie wodą w mieszkaniach może znacznie złagodzić ich niedobory. Uszczelnienie okien i drzwi w domach czy halach fabrycznych, pozwoli oszczędzić sporo deficytowego ciepła itd. Wspólny wysiłek przy rozwiązywaniu problemów komunalnych decyduje bezpośrednio o warunkach pracy i życia, których poziom chcemy stale podnosić.

ANDRZEJ POLAKOWSKI

DELEGACI NA VIĘ ZJAZZ



Mamy ambitną załogę

Jan Waleśczyk pracuje w Kolejowych Zakładach Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Dźwigowych w Starej Białej. Zaczynał jako spawacz konstrukcji urządzeń dźwigowych. Potem był inspektorem do spraw szkolenia zawodowego w dziale kadr, ale na własne żądanie wrócił do produkcji. Jest starszym mistrzem oddziału produkcji urządzeń dźwigowych. Na tym wydziale wykonuje się suwnice różnych typów, głównie dla resortu komunikacji, a także przesuwalnice kolejowe.

Jest także Jan Waleśczyk działaczem partyjnym. Trzecią kadencję pełni funkcję I sekretarza Oddziałowej Organizacji Partyjnej, po raz drugi wybrano go do Egzekutywy KM PZPR w Białymstoku.

— Odkąd pracuję w KZKS nie zdarzyło się, aby zakład nie wykonał planu. Mamy tak samo jak inne fabryki braki materiałowe, kłopoty z nieregularnymi dostawami, jak więc sobie radzimy? Przewidywanie trudności wymaga większej operatywności, szczególnie w dziale zaopatrzenia, lepszej organizacji pracy, aby nie dopuścić do przestoju. Załogę mamy ambitną, wszystkim zależy na realizacji zadań.

— Takie załogi to w dużej mierze rezultat pracy i dawno wychowawczej. Na stanowiska brzdądzów organizację młodzieżową, przecież to ona rekomenduje jejowych fachowców, którzy potrafią kierować ludźmi, znaleźć z nimi

Fundusz zakładowy poprzez PKO

Tradycyjnie już pierwszy kwartał jest okresem wypłat z zakładowego funduszu nagród. Tak jak w latach ubiegłych, również w bieżącym roku, wypłaty nastąpią w terminach ustalonych w harmonogramach zatwierdzonych przez wojewódów.

Przy dokonywaniu wypłat, podobnie jak w latach poprzednich, stosowana będzie praktyka wypłacania nagród w formie premii, w tym: 10 tys. zł, 20 tys. zł, 30 tys. zł, 40 tys. zł, 50 tys. zł, 60 tys. zł, 70 tys. zł, 80 tys. zł, 90 tys. zł, 100 tys. zł, 110 tys. zł, 120 tys. zł, 130 tys. zł, 140 tys. zł, 150 tys. zł, 160 tys. zł, 170 tys. zł, 180 tys. zł, 190 tys. zł, 200 tys. zł, 210 tys. zł, 220 tys. zł, 230 tys. zł, 240 tys. zł, 250 tys. zł, 260 tys. zł, 270 tys. zł, 280 tys. zł, 290 tys. zł, 300 tys. zł, 310 tys. zł, 320 tys. zł, 330 tys. zł, 340 tys. zł, 350 tys. zł, 360 tys. zł, 370 tys. zł, 380 tys. zł, 390 tys. zł, 400 tys. zł, 410 tys. zł, 420 tys. zł, 430 tys. zł, 440 tys. zł, 450 tys. zł, 460 tys. zł, 470 tys. zł, 480 tys. zł, 490 tys. zł, 500 tys. zł, 510 tys. zł, 520 tys. zł, 530 tys. zł, 540 tys. zł, 550 tys. zł, 560 tys. zł, 570 tys. zł, 580 tys. zł, 590 tys. zł, 600 tys. zł, 610 tys. zł, 620 tys. zł, 630 tys. zł, 640 tys. zł, 650 tys. zł, 660 tys. zł, 670 tys. zł, 680 tys. zł, 690 tys. zł, 700 tys. zł, 710 tys. zł, 720 tys. zł, 730 tys. zł, 740 tys. zł, 750 tys. zł, 760 tys. zł, 770 tys. zł, 780 tys. zł, 790 tys. zł, 800 tys. zł, 810 tys. zł, 820 tys. zł, 830 tys. zł, 840 tys. zł, 850 tys. zł, 860 tys. zł, 870 tys. zł, 880 tys. zł, 890 tys. zł, 900 tys. zł, 910 tys. zł, 920 tys. zł, 930 tys. zł, 940 tys. zł, 950 tys. zł, 960 tys. zł, 970 tys. zł, 980 tys. zł, 990 tys. zł, 1000 tys. zł.

Współpraca z Zakładem Zakładowego Funduszu Nagród (ZZFN) jest bardzo ważna dla pracowników. Dzięki niej mogą oni otrzymać nagrody, które są dla nich bardzo cenne. W tym celu należy zgłaszać wnioski o wypłatę nagród do ZZFN. Wnioski te powinny być składane do ZZFN w terminie określonym w harmonogramie wypłat. Wnioski te powinny być składane do ZZFN w terminie określonym w harmonogramie wypłat.

Współpraca z Zakładem Zakładowego Funduszu Nagród (ZZFN) jest bardzo ważna dla pracowników. Dzięki niej mogą oni otrzymać nagrody, które są dla nich bardzo cenne. W tym celu należy zgłaszać wnioski o wypłatę nagród do ZZFN. Wnioski te powinny być składane do ZZFN w terminie określonym w harmonogramie wypłat. Wnioski te powinny być składane do ZZFN w terminie określonym w harmonogramie wypłat.

Współpraca z Zakładem Zakładowego Funduszu Nagród (ZZFN) jest bardzo ważna dla pracowników. Dzięki niej mogą oni otrzymać nagrody, które są dla nich bardzo cenne. W tym celu należy zgłaszać wnioski o wypłatę nagród do ZZFN. Wnioski te powinny być składane do ZZFN w terminie określonym w harmonogramie wypłat. Wnioski te powinny być składane do ZZFN w terminie określonym w harmonogramie wypłat.

Współpraca z Zakładem Zakładowego Funduszu Nagród (ZZFN) jest bardzo ważna dla pracowników. Dzięki niej mogą oni otrzymać nagrody, które są dla nich bardzo cenne. W tym celu należy zgłaszać wnioski o wypłatę nagród do ZZFN. Wnioski te powinny być składane do ZZFN w terminie określonym w harmonogramie wypłat. Wnioski te powinny być składane do ZZFN w terminie określonym w harmonogramie wypłat.

Współpraca z Zakładem Zakładowego Funduszu Nagród (ZZFN) jest bardzo ważna dla pracowników. Dzięki niej mogą oni otrzymać nagrody, które są dla nich bardzo cenne. W tym celu należy zgłaszać wnioski o wypłatę nagród do ZZFN. Wnioski te powinny być składane do ZZFN w terminie określonym w harmonogramie wypłat. Wnioski te powinny być składane do ZZFN w terminie określonym w harmonogramie wypłat.

Współpraca z Zakładem Zakładowego Funduszu Nagród (ZZFN) jest bardzo ważna dla pracowników. Dzięki niej mogą oni otrzymać nagrody, które są dla nich bardzo cenne. W tym celu należy zgłaszać wnioski o wypłatę nagród do ZZFN. Wnioski te powinny być składane do ZZFN w terminie określonym w harmonogramie wypłat. Wnioski te powinny być składane do ZZFN w terminie określonym w harmonogramie wypłat.

Współpraca z Zakładem Zakładowego Funduszu Nagród (ZZFN) jest bardzo ważna dla pracowników. Dzięki niej mogą oni otrzymać nagrody, które są dla nich bardzo cenne. W tym celu należy zgłaszać wnioski o wypłatę nagród do ZZFN. Wnioski te powinny być składane do ZZFN w terminie określonym w harmonogramie wypłat. Wnioski te powinny być składane do ZZFN w terminie określonym w harmonogramie wypłat.

Współpraca z Zakładem Zakładowego Funduszu Nagród (ZZFN) jest bardzo ważna dla pracowników. Dzięki niej mogą oni otrzymać nagrody, które są dla nich bardzo cenne. W tym celu należy zgłaszać wnioski o wypłatę nagród do ZZFN. Wnioski te powinny być składane do ZZFN w terminie określonym w harmonogramie wypłat. Wnioski te powinny być składane do ZZFN w terminie określonym w harmonogramie wypłat.

Współpraca z Zakładem Zakładowego Funduszu Nagród (ZZFN) jest bardzo ważna dla pracowników. Dzięki niej mogą oni otrzymać nagrody, które są dla nich bardzo cenne. W tym celu należy zgłaszać wnioski o wypłatę nagród do ZZFN. Wnioski te powinny być składane do ZZFN w terminie określonym w harmonogramie wypłat. Wnioski te powinny być składane do ZZFN w terminie określonym w harmonogramie wypłat.

Współpraca z Zakładem Zakładowego Funduszu Nagród (ZZFN) jest bardzo ważna dla pracowników. Dzięki niej mogą oni otrzymać nagrody, które są dla nich bardzo cenne. W tym celu należy zgłaszać wnioski o wypłatę nagród do ZZFN. Wnioski te powinny być składane do ZZFN w terminie określonym w harmonogramie wypłat. Wnioski te powinny być składane do ZZFN w terminie określonym w harmonogramie wypłat.

Pamięć i szacunek nie tylko od święta

21 stycznia br. obchodzili swoje święto babce z Kalinówki Królewskiej (gmina Jasionówka), bo wiedziały o tradycji, każącej od kilku lat Kolu Gospodyń Wiejskich organizowanie w tym dniu spotkania w miejscowej szkole.

W ten sposób miejscowe społeczeństwo oddaje cześć wszystkim babciom, które jakże wiele dały z siebie dla młodszych pokoleń. Bo trzeba przecież pamiętać, że

żyły one w warunkach trudnych, kiedy w gospodarstwie nie było takiej mechanizacji, jak obecnie; ich ręce nie zastąpiły były przy żniwach, kiedy żęło się sier-



Wiele ciepłych słów skierowały pod adresem babci dzieci.



Przy herbacie i słodyczach babce wspominały dawne czasy. Fot. K. Świdorski

angazowaniu się w te sprawy dyrektora Zakładów (człowiek racjonalizator) i nieustannej pracy propagandowo - organizacyjnej dwóch pracowników etatowych. Akcje społeczne o szerokim oddziaływaniu politycznym są cenne, ale rzecz cała jest po prostu niewłaściwie nazywana. Czyż

prace tutejszego biura konstrukcyjno-projektowego. Tożsaki zadaniem konstruktorów jest wymyślenie najefektywniejszych kształtów konstrukcji, a do tego spróbowadza się większość pomysłów, zgłaszane są nawet całkowicie nowe konstrukcje lamp. A może dla uproszczenia tych spraw

Tak zwana „racjonalizacja produkcji” przy niskiej sprawności kooperantów jest smutną koniecznością i rzecz nie w tym, że ktoś komuś wypłaca nagrody za rzekomy postęp techniczny, a w myśleniu o oczu sobie nawzajem. Generalnie ruch wynalazczy w „Polamie” przynosi nie postęp techniczny, nie nowa jakość, a jedynie substytut i do pewnego stopnia ciągłość produkcji. Nie tylko my mamy kłopoty z rodzimą wynalazczością (ich

Wynalazcy i wymyślacze

zone pomysły w 78 r. uzyskano 1.631 tys. zł. Wartość zaoszczędzonych materiałów wyniosła 1.215 tys. zł. I żeby nie zanudzać cyferkami podaję ostatnią jakże znaczącą — dzięki poprawie jakości wyrobów sprzedano je drożej o 20 tys. zł. (słownie dwadzieścia).

Wnioski niestety nie są jednoznaczne. Tak liczy udział załogi w racjonalizacji produkcji, tak duża liczba pomysłów możliwa była tylko dzięki osobistemu za-

łatanie dziur w bieżącym zaopatrzeniu materiałowym Zakładów mamy nazywać racjonalizacją produkcji? Zastępowanie nieosiągalnych detali z mosiadzu czy aluminium podobnymi ze stali czy żeliwa traktowane jest jak najbardziej jako pomysły racjonalizatorskie, nawet wlicza się efekty. A co to ma wspólnego z postępowem technicznym? Nie. Sukcesy racjonalizatorów w oszczędzaniu materiałów zastąpiły

wystarczyłaby prosta zamiana — racjonalizatory do biura konstrukcyjnego, konstruktorzy do hali fabrycznej.

Jeśli do nakładów poniesionych na realizację pomysłów — 230 tys. zł. doliczymy wypłacone nagrody — ok. 200 tys. zł i pensje konstruktorów, którzy nie wymyśliłi tego, co wyprodukowali racjonalizatorzy, to suma efektów „racjonalizacji” wyraźnie zblędnie. (Jm)

Pasowanie na obywateli

W ubiegłą sobotę, na tradycyjnej studniówce w Liceum Ogólnokształcącym w Michałowie, 12-osobowa grupa przyszłych maturzystów przystąpiła do matury. W tym celu podniosła chwilę uroczystego pasowania na pełnoprawnych obywateli. Obecni byli przedstawiciele władz gminnych, grono pedagogiczne i rodzice oraz pozostali maturzyści. Aktu wręczenia dowodów osobistych wraz z tekstem Konstytucji PRL i dokumentem potwierdzającym uroczyste wręczenie dokonali: naczelnik gminy, inż. Zenon Bezubik i dyrektor miejscowego Liceum Ogólnokształcącego, mgr Henryk Sokółowski. Uroczystość ta zapoczątkowa-

ła na terenie gminy cykl spotkań z młodymi wyborcami, którzy za kilka tygodni po raz pierwszy przystąpią do urn wyborczych.

Wszyscy maturzyści z Liceum Ogólnokształcącego w Michałowie, w liczbie 50, wezmą udział w tegorocznych wyborach do Sejmu PRL i wojewódzkich rad narodowych.

NA ZDJĘCIU: uczennica kl. IV Jolanta Dzieniszewska otrzymuje dowód osobisty z rąk naczelnika gminy.

STANISŁAW JOŚKO — p.o. kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w MICHAŁOWIE



